

Anna Dominika Żebrowska

„Mazurski rok”

Jak pięknie Mazury wyglądają wiosną,  
W całym lesie przyłaszczki rosną.  
Ptaki z ciepłych krajów przylatują,  
A ludzie nad jezioro wędrują.  
Rybki pluskają się w wodzie,  
Ach jak miło poprzyglądać się przyrodzie.

Jak lato przejawia się wokoło,  
Jest na Mazurach bardzo wesoło,  
Wtedy w Warciance imprezy się odbywają,  
A wszyscy tam często bywają.  
W amfiteatrze filmy, kabarety, koncerty grają,  
A jesienią wszystko zamykają.

A Mazury nagle milkną,  
Jeziora błyskawicznie cichną,  
Cały las powoli szarzeje,  
I cicho szumią knieje.  
Zaś grzybki rosą w mchu zielonym,  
Uciekają przed zbieraczem zapalonym.

Zimą mróz naprawdę srogi,  
Odśnieżają ludzie drogi.

Lepią dzieci igła i bałwanki,  
Bawią się w śniegu noce i ranki.  
Wszyscy wiosny oczekują,  
I na łyżwy maszerują.

Czy to lato, czy to zima,  
Czy to jesień, albo wiosna,  
Na Mazurach atmosfera jest zawsze radosna.